

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa M.B.
przeciwko G. z siedzibą w L. (Cypr)
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 5 października 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 10 lutego 2021 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powódka M.B. domagała się zasądzenia od pozwanej G. z siedzibą w L. (Cypr) kwoty 180 394,94 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Wyrokiem z dnia 12 marca 2020 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 159.510,64 zł, oddalając powództwo w pozostałej części. Wyrokiem z dnia 10 lutego 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelacje obu stron od tego orzeczenia. Pozwana wniosła skargę kasacyjną, opierając wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania na przyczynach kasacyjnych objętych art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, służącym ochronie interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i stosowania prawa, wkład Sądu Najwyższego w rozwój orzecznictwa i nauki prawa oraz eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu nieważnym lub orzeczeń oczywiście niezgodnych z prawem. Stosownie do 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania w razie wykazania przez stronę, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Z punktu widzenia funkcji oraz założeń skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rolą „przedsądu” jest wstępna selekcja skarg pod kątem spełniania wymienionych wyżej kryteriów (przyczyn kasacyjnych) kwalifikujących skargę do jej przedstawienia Sądowi Najwyższemu w celu merytorycznego rozpoznania.

Wskazane we wniosku istotne zagadnienia prawne na gruncie art. 58 § 2 k.c. dotyczy kwestii, czy umowa o dostęp do platformy transakcyjnej umożliwiającej inwestowanie w instrumenty finansowe na rynku pozagiełdowym, zawarta między firmą inwestycyjną (brokerem) a klientem, może być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego tylko z tego powodu, że broker nie dopełnił obowiązków przedkontraktowych, a wynik inwestycji, których klient dokonał za pośrednictwem platformy, okazał się dla niego niepomyślny, czy też jest ponadto konieczne, aby sama treść umowy była krzywdząca dla klienta lub zastrzegała nadmierne korzyści dla brokera.

W nawiązaniu do tak sformułowanej przyczyny kasacyjnej należy przypomnieć, że istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy przy okazji rozpoznania skargi kasacyjnej przyczyni się do rozwoju prawa i orzecznictwa oraz będzie miało znaczenie nie tylko dla tej konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także dla innych podobnych spraw. Skarżący powinien

sformułować to zagadnienie w sposób przyjęty przy przedstawianiu przez sąd powszechny zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy; przedstawić pogłębiony wywód prawny uzasadniający zgłoszone wątpliwości, wykazać zasadność preferowanego sposobu jego rozwiązania, a także wadliwość rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji postawionego problemu prawnego w sposób rzutujący na wynik sprawy.

Przedstawione przez skarżącą zagadnienia nie stanowią problemu prawnego nowego i dotychczas niewyjaśnionego w orzecznictwie i nauce. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że art. 58 § 2 k.c. i przewidziana tam sankcja (nieważność czynności prawnej sprzecznej z zasadami współżycia społecznego) mogą znaleźć zastosowanie, jeżeli *in casu* jedna ze stron nadużyła - choćby tylko w wyniku niedbalstwa - swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2018 r., I CSK 491/17, niepubl. i powołane tam orzecznictwo). Sąd Najwyższy wyjaśnił jednak, że o nadużyciu silniejszej pozycji kontraktowej jednej ze stron można mówić nie tylko wtedy, gdy druga strona jest zmuszona do zaakceptowania narzuconych jej, niekorzystnych postanowień umowy. O istotnej przewadze kontraktowej może decydować asymetria informacyjna, sprawiająca, że jeden z kontrahentów znacznie lepiej zna i rozumie uwarunkowania ekonomiczno-prawne zawieranej umowy, w tym wynikający z jej treści rozkład ryzyka. Uchybienie obowiązкови informacyjnemu nie stanowi jeszcze samo przez się podstawy uznania umowy za sprzeczną z prawem w rozumieniu art. 58 k.c., może natomiast uzasadniać uchylenie się od skutków oświadczenia woli ze względu na błąd wywołany przez drugą stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2017 r., II CSK 845/16, niepubl.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jednak także, że jeżeli już w chwili zawarcia umowy bank przedstawiający jej projekt dysponował wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta, stwierdzenie naruszenia obowiązków informacyjnych może prowadzić do sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CSK 651/12 oraz z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17 - niepubl.). Sytuacja taka jest

równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza określone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej (art. 353¹ i art. 58 § 2 k.c.). Sąd Apelacyjny wyczerpująco odwołał się do przedstawionych poglądów prawnych w motywach zaskarżonego wyroku, dokonując oceny spornej umowy dotyczącej udostępnienia powódce platformy do inwestowania na rynku pozagiełdowym.

Skarżąca Spółka powołała się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na oczywistą zasadność skargi z powodu rażącego naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. przez uznanie, że środki wpłacone przez powódkę na rachunek inwestycyjny - otwarty dla niej przez pozwaną zgodnie z umową stron - stanowią, wobec nieważności tej umowy, świadczenie nienależne, podlegające zwrotowi na rzecz powódki, podczas gdy jest oczywiste, że wpłata tych środków nie stanowiła świadczenia powódki na rzecz pozwanej na podstawie tej umowy, skoro powódka tylko powierzyła te środki pozwanej w celu obsługi zawieranych przez siebie transakcji.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nakładało na skarżącą powinność wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego lub procesowego. Oczywistość tego naruszenia polega na tym, że jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby zagłębiania się w szczegóły sprawy lub dokonywania poszerzonej analizy istotnych dla wyniku sprawy przepisów. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 r., Nr 13, poz. 230).

Skarżąca nie uczyniła zadość tym wymaganiom. Skonfrontowanie argumentacji przedstawionej we wniosku z uzasadnieniem zaskarżonego orzeczenia nie potwierdza tezy pozwanej o ewidentnej wadliwości tego wyroku wynikającej z rażącego naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego. Z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że podstawą obowiązku zwrotu kwot uiszczonych przez powódkę było nie to, że jej środki zostały utracone w wyniku wadliwych decyzji inwestycyjnych, lecz to, że klient, który zawierał umowę, nie został w sposób należy poinformowany o wszelkich okolicznościach tego typu transakcji, co prowadziło do uznania umowy za nieważną. Dokonując wykładni art. 410 k.c., Sąd Apelacyjny prawidłowo odwołał się do ugruntowanego w doktrynie i orzecznictwie stanowiska, że ogólne przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia należy rozumieć specyficznie w przypadku nienależnego świadczenia, gdyż sam fakt spełnienia nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne. W takim też przypadku nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione (*accipiens*), jak również, czy majątek spełniającego świadczenie (*solvens*) uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia bowiem przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166 i z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, niepubl.).

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.